

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt
uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Prenumerata kwartalna w raz z Rozmaitością
kosztuje Złp. 12. miesięczna Złp. 5.

MIĘDZA RZYMSKIE.
Dziś Romualda Opata

MIĘDZA SEAWAŃSKIE.
Dziś Sulisław błogosł.



Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr zredukowany na 0° Reaumur.

| Dzien godzina | Barometr na 0° R. | Therm: | Higro- metr | Wiatr | Stan Atmosf. | UWAGI. |
|------------------|----------------------|--------|----------------|-----------------|--------------|--------|
| 7 27 | „ 8, 510 | — 1,9 | — 6.8 | Wschodni średni | Pochmurno | |
| 12 | „ 8, 476 | + 0,4 | 7.7 | „ słaby | „ „ | |
| 6 3 | „ 8, 470 | + 0,3 | 7.0 | „ „ | „ „ | |
| 9 | „ 8, 516 | — 1,7 | — 7.8 | „ „ | „ „ | |

Cześć Urzędowa.

KRAKÓW.

Prawnie zajęty dochód z stancji w domu
w mieście żydowskiem przy Krakowie pod Nro
105 sytuowanym, będzie d. 11 Lutego 1834
r. o godzinie 10 z rana w tymże samym do-
mu przez publiczną licytacją w tzech letnią
dzierżawę wypuszczony; chęć otrzymania ta-
kowej dzierżawy mający, stawi się w miej-
scu i na terminie vadjum złp. 40 zaopatrzony,
przed samą licytacją warunki i szacunek
dzierżawy oznajmione zostaną.

Kraków dnia 6 Lutego 1834 roku.

Wojciech Dziarkowski, K. S.

Cześć Nieurzędowa.

P O L S K A

Warszawa 31 stycznia.

O nauce gospodarstwa wiejskiego w ogól-
ności, a mianowicie: O potrzebie i pożytkach
szkół praktycznych rolniczych w celu kształ-
cenia zdolnych gospodarzy; niemniej jakie
nauki, w jakim obrębie i jakim sposobem
w instytucjach podobnego rodzaju, wykładane
bydź powinny, przez Michała Oczapowskie-
go. — Sam tytuł tego dzieła oznacza dosyć
dokładnie zamiar autora. W rozwinięciu za-
łożenia swojego wykazuje w sposobie pro-
stym i trafiającym do przekonania jak myl-
nym jest zdanie, na nieszczęście dosyć jesz-
cze upowszechnione że do gospodarstwa nie-

potrzeba żadnych nauk i wiadomości. W te-
razniejszym stanie stosunków społecznych,
rolnictwo równie jak handel i przemysł nie
obejdzie się bez nauki. Instytuta specjalne
dla rolników są do tego celu najwłaściwsze
W nich praktyka łączy się z teorią, a nau-
ki przyrodzone i technologiczne wykładane
są jako pomocnicze o ile się dla rolnika
przydadzą. Autor tego dziełka, którego li-
czne pisma o gospodarstwie noszą na sobie
wypróbowanej użyteczności cechę, który wby-
łym uniwersytecie Wileńskim był nauczycie-
lem rolnictwa, na doświadczeniu oparł plan
swoją co do założenia specjalnej szkoły rol-
niczej. Spodziewać się trzeba, że jego pra-
ca zwróci na siebie uwagę powszechną, spro-
stuje niedokładne wyobrażenia o rolnictwie
uważanem jako umiejętność i korzystne o-
woce przyniesie. (K. W.)

R O S S J A.

Petersburg 16 stycznia.

Między ukazami Rządzącego Senatu, jest
następujący: ukazem Cesarskim danym Rzą-
dzącemu Senatowi w dniu 3 Grudnia z. r.,
rozkazano co następuje: »z powodu przed-
stawienia Kijowskiego wojennego Guberna-
tora o ustanowienie Sądów Sumnienia w gu-
bernjach zostających pod jego zarządem, bio-
rąc na uwagę, że nie tylko w tych, lecz i w
wszystkich zachodnich gubernjach, sądowni-
ctwa ustanowione zostały na wzór Wielko-
Rossyjskich, i że przeto wprowadzenie Są-

ów Sumnienia we wszystkich tych gubernjach może być pożytecznym; zgodnie ze zdaniem Rady Państwa, rozkazujemy: 1) ustanowić Sądy Sumnienia w gubernjach: Wileńskiej, Grodzieńskiej, Mińskiej, Wołyńskiej, Podolskiej, Kijowskiej i obwodzie Białostockim, na tych samych zasadach, na jakich sądy takowe istnieją w gubernjach Wielkorusyjskich. 2) Otwarcie tych sądów i wybór do nich sędziów i assessorów, odbydź przy nastąpić mających w każdej z tych gubernji nowych wyborach szlacheckich.

Wychodzący w Wilnie dziennik, pod tytułem: «Kurjer Wileński» który dotąd wydawano w języku polskim, od nowego roku zaczął wychodzić w językach rossyjskim i polskim. (K. W.)

A U S T R J A

Wiedeń 25 Stycznia.

N. Pan, uznając zasługi c. k. radcy legacji barona Wilhelma Pflügl, położone przezeń jako c. k. kommissarza, podczas reorganizacji Rzpłtėj Krakowskiej, przedsięwziętej r. z. przez trzy opiekuńcze Najjaśn: Dwory Austrii, Rossji i Prus, raczył mu nadać harakter c. k. radcy nadwornego.

(G. L.)

Ze Lwowa 23 Stycznia.

JO. książę arcybiskup Pragski, hr. z Pośławic Skarbek Ankwicz, były arcybiskup lwowski i prymas królestw galicji i lodoine-rji, wyjechał dnia 21 stycznia r. b. do Pragi. Przed wyjazdem swoim pożegnał duchowieństwo i chrześcian archjdjecezji lwowskiej o. l. listem pasterskim, pełnym namaszczenia i wymowy duchownej. Ze wstępu listu tego przytaczamy następujące miejsce: »Udaję się do pobratyniczego narodu, gdzie jeden z poprzedników moich (S. Wojciech) był ów, kćren duchem prawdy i życia natchniony, świętą wiarę katolicką wniósł i rozkrzewił w ojczyźnie mojej; za co Bogu u tronu łaski najgorętsze złożył dzięki w stolicy królestwa czeskiego mjm będzie obowiązkiem. Jednak, pomimo zupełnego poddania się pod wolę Boską, szczerze wyznać muszę, iż z wielką boleścią rozłączam się od tych, między którymi lat ośmnaście iako ziomek i arcy-pa- atérz przeżyłem.»

F R A N C J A.

Paryż 20 Stycznia.

Gazette de France donosi: na giełdzie wieść krążyła iż pan Bignon wchodzi do ministerjum w miejsce xcia Broglie, ministra spraw zagranicznych.

Według listów prywatnych z Madrytu rozwiązanie ministerjum dotychczasowego już nastąpiło, zatrudniano się wyborem nowych członków do gabinetu, działo się to w porozumieniu i za wspólną radą rejencjiną.

W liście pisanym z nad brzegów Bidasoa z d. 18 b. m. »Powstanie się szerzy z taką energją jak w Bissacja. Drogi są przez małe oddziały karolistów niepokojone tak dalece, że bez eskorty nie można się puszczać w podróż. — Angielski goniec jadący z Madrytu pod Villabona, napadnięty został, lecz oddział wojska towarzyszący jemu odpedził karolistów i tym sposobem z rąk ich się wydobył. — Kurjer Sardyński przed dwoma dniami był przez tychże zatrzymany i w góry uprowadzony; odtąd nic nie slychać co się z nim stało. Kurjer handlowy sześliwie przecieź tę drogę przebył.

Z Bajonny z d. 21 b. m., donoszą: »Listy z Madrytu potwierdzają wiadomość o sprzysiężeniu się na życie królowej Izabelli i jej młodziej siostry. Odkrycie tego spisku, dwunastoletniemu dziecku przypisują. Student miał wykonać ten szkaradny czyn. Do współwinnych liczą także 24 hałabardzistów, którzy tego wieczora straż trzymali w zamku. Oprócz tych, trzech plebanów i sześciu mnichów aresztowano i do więzienia wtrącono. Mówią także, ale to potrzebuje potwierdzenia, że trzech biskupi i 7 osób wysokiego znaczenia, do tego spisku należały.» Listy handlowe z Madrytu donoszą, że papiery hiszpańskie znacznie się podniosły, a to w skutek pogłoski jakoby rząd hiszpański zamyślał wejść w układy z kolonjami, przez co ciężary publiczne stałyby się znośniejszymi.

Ministerjum hiszpańskie nareszcie zmienionem zostało. W miejsce pana Zea wstąpił p. Martinez de la Rosa. Gazeta angielska Morning Herald takie daje zdanie o nowym hiszpańskim ministrze: »Hiszpanja pod p. Martinez nieinaczěj będzie rządzoną jak pod p. Zea; ten minister pod innym nazwiskiem tych samych zasad trzymać się będzie,

nie posiada on ani zasad liberalnych, ani też zdolności rządzenia» (G.R.P.)

H I S Z P A N J A.

Madryt 13 Stycznia.

Francuzkie gazety donoszą z dnia 11 Stycznia z Madrytu: «Kalendarzyk polityczny wydany przez rząd tutejszy, mieści pod Portugalją Don Miguela I, jako Króla; Don Pedra zaś Infantem i Donnę Marję da Glorja Infantką Portugalji mianuje. Wartykule o królewsko-hispańskim Dworze, nie wymienia Don Carlosa, ani też familji jego, a nawet Xiężnej Beira. — Jeneralny sztab wojska hispańskiego, nie licząc w to jenerałów którzy wrócili za amnestją i jenerałów karolistowskich, zawiera liczbę po dzień 1 Stycznia 1834 r: jenerałów poruczników 69, jenerałów majorów 163 i 337 brygadjerów. Infant Don Francesco de Paula, w miejsce Don Carlosa który wszelkich cywilnych i wojskowych stopni i tytułów pozbawiony, naczelnym wodzem wojska mianowany.

Mówią tu, że przybyły dziś Hr. Parsent, Grand hispański, przywiózł list od Króla Ludwika Filipa, w którym Król Francuzów radzi królowej J. Ministerjum dotychczasowe zmienić, a ściślej związki między posłem francuzkim i królową wdową, zdają się tę pogłoskę w wątpliwość podawać. Wczoraj wieczorem odkryto spisek karolistowski, którego członkami były osoby różnego stanu, jako to: duchowni, świeccy i znakomici sędziowie i t. p. Podają nawet że ci nieszczęśliwi pobudzili jednego zagorzałego młodziana do odjęcia życia królowej rejentce. Ajenci apolistów starają się klasę ludu pracowitego pieniędzmi do swych zamiarów wciągać, których naczelnicy podstatek mają, zbywa im jednak na odwagę. (G.R.P.)

P O R T U G A L J A

Lizbona 14 Stycznia.

Chronica zd. 3 b. m. podaje jako ważną wiadomość, iż w dniu 12 Grudnia twierdza Marvao przez wojska konstytucyjne napadnięta i zdobyta została. Następnie pisze: znajdującą się tu cyradella z położenia swego niedostępna, potrzebuje choć tylko małych posiłków, a trudna będzie do zdobycia. Warownia ta jest we wszelkie potrzeby obficie zaopatrzona, dowództwo nad nią poruczono walecznemu oficerowi brygadjerowi Pinto.—

Pod d. 10 b. m. taż gazeta donosi: podług depeszy nadeszłej w dniu 6 b. m. od korregidora z Acaboa, że to miasto tegóż samego dnia przez 1000 piechoty i 60 jazdy miguelistów, którzy od Leiria ciągnęli atakowane było, lecz po kilku wystrzałach z obu stron nieprzyjaciel cofnął się. (G.R.P.)

W Ł O C H Y

Z Ankony d. 15 Stycznia.

W dniu 12 b. m. przybyła gabarra «Finisterre» z 160 rekrutami z Toulonu, i wysadziła wojsko na ląd. — Oczekują tu jeszcze brygu na którym przybędzie 30 artyllerzystów. Wszystko tu spokojnie od czasu jak Galetti i Schelini uwięzieni zostali. Adwokat Lorenzo Lesti, który także miał być uwięzionym, potrafił się ratować ucieczką. (G.R.P.)

S Z W A J C A R J A.

Z Żyrjck d. 15 Stycznia.

(Gaz. rząd.) — Komitet polski w Bern urządza loterją na korzyść przebywających w Szwajcarji polaków. Główną wygraną stanowi skrzynka do podróży z pozłacanego srebra, 2000 fr. wartości, (niegdyś własność Napoleona) którą Ludwik Bonaparte komitetowi w darze ofiarował. (G.P.)

T U R C J A.

Konstantynopol 10 grudnia.

Niedawno sprawiło tu nadzwyczajne wrażenie doniesienie urzędowe, że petycja podpisana przez wszystkich znakomitszych mieszkańców Albanji, została dywanowi przesłaną, z żądaniem nowej ustawy. Wyliczają nieskończone uciski, na które kraj ich pod zarządem mianowanych przez Portę paszów i namiestników, jest wystawiony, oświadczają, że dłużej tego nie mogą znosić. Na ten koniec utworzył się związek reprezentantów różnych miast i wsi całego kraju, który postanowił podać sultanowi następujące przedstawienie: 1) Aby niezwłocznie zarząd kraju był poruczony osobom obranym przez tych reprezentantów; 2) aby grunta, które Ali pasza przemocą lub podstępem sobie przywłaszczył, i które od czasu jego upadku zostają w ręku rządu, były prawym właścicielom zwrócone; 3) aby wojska sultana opuściły ich kraj, i aby obronę wąwozów i warowni poruczono krajowym żołnierzom. Jeżeli te żądania będą spełnione, o-

świadczają się być gotowymi do płacenia swemu prawemu monarsze, sultanowi, haraczu rocznego w kwocie, którą im naznaczy. Trudno wiedzieć co sultan w tej mierze przedsięwzięcie. Z powodu swego położenia, może być, że się przychyli do tego przedstawienia. Większa część żołnierzy pod namiest: Rumelji, w Monastir, przeszła do powstańców; z posiłkami, które może otrzymać, nie nie wskóra w kraju górzystym i zaludnionym wojowniczymi mieszkańcami. — Reszyl Mehemed pasza; z powodu wielkiej znajomości charakteru narodu, którą powziął przez 10letni tam pobyt, pewno jest jedynym, który byłby w stanie uspokoić powstańców. Porta zaś niezważając na zasługi jego, chociaż wprzód dał już dowody swój waleczności, gdy był namiestnikiem Rumelji, przeznaczyła go do paszalików: Siwas, Diarbeki i tam dalej, zostawiając w tak krytycznym czasie kierunek interesów w ręku najniezdolniejszych ludzi. Podróżny przybywający właśnie z Albanji potwierdza powyższe wiadomości. Sądząc z powszechnego usposobienia umysłów w różnych zwiedzanych przez nich powiatów, jak i z środków obrony, które posiadają, zdaje się, iż powstańcy dopną swego celu. (G. R. P.)

Nr 14,690. 2. — p. D. s.

UWIADOMIENIE.

C. K. do sprzedaży dóbr skarbowych w Galicji ustanowiona komisja czyni wiadomo, że dnia 14 Marca 1834 roku, o godzinie 10tej przed południem w budynku gubernialnym we Lwowie 2gi oddział państwa kameralnego Krzeczów, w cyrkułe Bocheńskim położonego, z posad: Przyborów, Łęki, Rysie i Rudy składającego się przez publiczną licytację sprzedawany będzie.

Cena fiskalna wynosi 23,953 złr. 53 3/4 kr. w M. K., której 10ta część przed licytacją w gotowiznie albo w papierach stanu na oddawcę w M. K. brzmiących, podług ich wartości obiegowej złożyć lub też hypotecnie zabezpieczyć należy.

Dla ułatwienia tym licytantom, którzy dla wielkiej odległości, lub dla innych przyczyn na licytacji być nie mogą, albo publicznie licytować nie chcą, dozwolono zostaje, by oferty na piśmie przed licytacją, albo podczas téż przesłali, lub téż do komisji licytacji pod pieczęcią podali; lecz takowe oferty muszą;

a) w sobie oznaczoną słowy i liczbą wyrazić się mającą sumę w M. K. zawierać; a zatem na takie oferty które tylko na pewne procenta, albo na pewną sumę nad ofertę, na licytacji osiągnio-

ną, lub przez innego oferenta podaną opiewają, względu miano nie być;

b) w tychże offertach zawierać się powinno, że oferent wszystkim warunkom licytacji ulegać chce, które w protokóle licytacji umieszczone są, i przed rozpoczęciem licytacji przeczytane będą;

c) do oferty załączone być musi 10 procentowe wadju ceny fiskalnej, w gotowiznie albo w obligacjach na imię oddawcy opiewających, i procent w M. K. przynoszących podług ich kursu obrachowanych; nakoniec

d) takowa oferta podpisana być musi przez oferenta imieniem i nazwiskiem rodzinem, zdołożeniem godności i miejsca pobytu oferenta.

Zapieczętowane oferty po skończonej ustnej licytacji zostaną rozpieczętowane. Oferta zawierająca w sobie najwyższą sumę jest stanowczą, i oferent zaraz jako największej podający, do protokółu licytacji wpisanym zostanie. Gdyby oferta na piśmie podana, z osiągniętą na licytacji największą ofertą równa była, natenczas otrzyma pierwszeństwo ustny licytant, jeżeliby zaś dwie lub więcej offert na piśmie równą sumę w sobie zawierały, natenczas komisja licytacji zaraz przez los rozstrzygnie, któremu z ofertów dobra przyznane być mają.

Rubryki przychodów są:

a) w gruntach dominikalnych:

| | | |
|----------|-----------------|--------------|
| 7 morgów | 1472 kwad. sąż: | poła ornego, |
| 8 | 493 | łak, |
| 93 | 201 5/6 | pastwisk, |
| 48 | 1486 | stawów, |
| 749 | 1239 | lasów. |

b) w daninach inwentarskich:

| | | | |
|----------|------------------|-------------|--------------------|
| 52 korey | 6 3/6 | garncy | przenicy, |
| 277 | 27 2/6 | - | żyta, |
| 272 | 14 2/6 | - | jęczmienia, |
| 156 | 31 4/6 | - | owsa. |
| 208 | parobydlnych dni | pańszczyzny | ciągłej, |
| 667 | dni | pieszych, | |
| 592 | zlr. 45 kr. | czynszów | domowych i innych. |

Wreszcie poddani obowiązani są pańszczyzną ciągłą i pieszą do opędzenia gospodarstwa potrzebną, za cenę abolicijną odrabiać.

Do tych dóbr należy prawo propinacji, jeden dom zajezdny, dwie szynkownie i prawo polowania.

Reszta warunków, do których także bezpina-uzdolnienie tabularne dla nabywców chrześcian, tak dla ich osoby, jako téż ich potomków względnie tych dóbr należy, będzie podczas licytacji ogłoszoną i można takowe jeszcze wcześniej w połączonej c. k. galicyjskiej administracji przychodów kameralnych, wraz z wykazami dochodów i opisaniem dóbr przejrzeć.

Wreszcie niezbronnio kupującym te dobra ze wszystkimi do nich należąciami częściami oglądać.

Przez c. k. do sprzedaży dóbr skarbowych w galicji ustanowioną komisję.

We Lwowie d. 8 Stycznia 1834 r.

Jan Pawlikowski K. G. (2 r.)